

Co zrobić w przypadku znalezienia pisklaka lub podłota?

Mieszkańcy coraz częściej zadają pytanie: Co zrobić w przypadku znalezienia pisklaka lub podłota? Błędem jest zabieranie piskląt ptaków lub tak zwanych podlotów, czyli młodych uczących się dopiero latać ptaków do domu.

Ludzie myślą, że zostały one porzucone przez rodziców. Jeżeli ptak nie jest ranny prawdopodobnie jest to tzw. podlot, który samodzielnie opuścił gniazdo i wchodzi w nowy etap życia jakim jest dorastanie. Charakteryzują go krótkie pióra i fakt, że nadal musi być karmiony przez rodziców. Podloty często siedzą na ziemi, wśród traw i krzewów. Jego rodzice choć niewidoczni są gdzieś w pobliżu, obserwują, karmią i opiekują się nim. Ptaki w ten sposób uczą się samodzielnego życia i zazwyczaj bardzo dobrze sobie radzą. Zabieranie takiego podłota z naturalnego środowiska znacznie obniża jego szanse na przetrwanie. W związku z czym ekologowie apelują: **„Nie porywajmy więc podlotów!”**.

Jeżeli znaleziony przez nas ptak jest w niebezpiecznym miejscu np.: na ulicy, chodniku, bądź może zostać zaatakowany przez psa czy kota możemy go przenieść w bezpieczne miejsce kilka metrów dalej (umieścić w zaroślach, posadzić na gałęzi drzewa lub krzewu), ale tak aby nadal był słyszany przez swoich rodziców.

W przeciwieństwie do podlotów pisklaki są jeszcze nieopierzone, pokryte puchem lub pojedynczymi piórkami. Mają też często nadal zamknięte oczy. Jeżeli więc znajdziemy zdrowe pisklę, a w pobliżu znajduje się gniazdo – możemy je z powrotem w nim umieścić.

W przypadku, gdy nie potrafimy zlokalizować gniazda, bądź

gniazdo spadło możemy zbudować zastępcze. Jeżeli jednak rodzice pisklaka w ciągu kilku godzin się nie pojawią możemy skontaktować się z tutejszym Urzędem Miasta – Wydział Inwestycji i Gospodarki Komunalnej, który skontaktuje się z najbliższym ośrodkiem rehabilitacji dzikich zwierząt.

Podsumowując przyrodnicy przestrzegają – jeżeli już zabraliśmy pisklaka, bądź dziecko przyniosło do domu należy jak najszybciej odnieść go w miejsce, gdzie został znaleziony. Ptaki w większości przypadków są cały czas pod opieką swoich rodziców.

Źródło: UM Piekary Śląskie